Witamy marynarzy z OMK,

W nawiązaniu do wcześniejszej, informacji zamieszonej na stronie internetowej OMK j/n informujemy, iż jest jeszcze szansa „dopisania" się do listy osób dotkniętych konsekwencjami bankructwa Blue Star Line. Osoby należące do OMK i dodane do listy osób pokrzywdzonych otrzymają asystę prawną ze strony duńskich związków zawodowych w sprawach związanych z dochodzeniem należności finansowych.

Pozdrawiamy
OMK
https://www.omk.org.pl/article/752
Bankructwo offshorowego operatora Blue Star Line
Kilka dni temu otrzymaliśmy wiadomość od marynarza należącego do OMK o fakcie złożenia wniosku upadłościowego przez duńskiego operatora statków offshorowych Blue Star Line czego powodem jest utrata płynności finansowej.
Firma zanotowała straty w wysokości 10 mln USD w przeciągu ostatnich 3 lat.
W konsekwencji bankructwa firma nie jest w stanie wypłacać wynagordzeń i jedyną możliwością odzyskania zobowiązań finansowych (nie tylko wynagrodzenia) jest duński fundusz gwarancyjny do którego należy złożyć odpowiednie wnioski nie później niż 6 miesięcy od daty ogłoszenia upadłości.
Sytuacja została skonsultowana z duńskimi związkami zawodowymi, które są w kontakcie z Danish Maritime Authority. Informujemy, iż marynarze należący do OMK mają zagwarantowana pomoc prawną w celu odzyskania należności finansowych. W tym celu jak najszybciej należy się zgłosić do OMK pod adres biuro@nms.org.pl
T.L.

Irański tankowiec Grace 1 odpłynął z Gibraltaru.

Zatrzymany na początku lipca przez brytyjską piechotę morską irański tankowiec Grace 1 opuścił w niedzielę późnym wieczorem Gibraltar - poinformowały światowe agencje. Na razie nie wiadomo dokładnie, jaki cel obrała sobie załoga statku.
Wcześniej w niedzielę władze Gibraltaru odrzuciły wniosek USA o skonfiskowanie irańskiego tankowca Grace 1 i przewożonej nim ropy. Jak wyjaśniły, w świetle prawa Unii Europejskiej nie ma ku temu podstaw.
Agencja AP pisze, że przewożący ropę o wartości 130 mln dolarów tankowiec opuścił Gibraltar przed północą czasu lokalnego i powoli skierował się na południowy wschód w kierunku wąskiego odcinka międzynarodowych wód, oddzielających Maroko i południowy kraniec Półwyspu Iberyjskiego.
Przewożący ropę o wartości 130 mln dolarów tankowiec zatrzymała 4 lipca w pobliżu Gibraltaru brytyjska piechota morska w związku z podejrzeniem, że zamierza dostarczyć ładunek irańskiej ropy do Syrii, co byłoby złamaniem nałożonych na to państwo unijnych sankcji. W trakcie postoju w Gibraltarze banderę statku zmieniono z panamskiej na irańską, nadając mu jednocześnie nową nazwę Adrian Darya-1.
Tankowiec miał zostać zwolniony w czwartek, ale zanim to nastąpiło, gibraltarskie władze otrzymały od USA wniosek w sprawie konfiskaty i postanowiły go zbadać. Stany Zjednoczone twierdzą, że Grace 1 ma powiązania z uznawanym przez nie za organizację terrorystyczną Korpusem Strażników Rewolucji Islamskiej - elitarną formacją sił zbrojnych Iranu.
19 lipca - czyli w dwa tygodnie po zatrzymaniu Grace 1 - irańscy strażnicy rewolucji wtargnęli w Zatoce Perskiej na pokład noszącego brytyjską banderę tankowca Stena Impero i odprowadzili go do portu w Iranie.

Źródło:pap.pl

Australia na dobrej drodze do zostania największym eksporterem LNG na świecie.

Australia może niedługo odebrać Katarowi pozycję lidera w eksporcie skroplonego gazu ziemnego - twierdzi tamtejszy departament przemysłu, innowacji i nauki (DIIS).
Australia już teraz ma większą zdolność eksportową niż Katar, a w listopadzie 2018 roku oraz kwietniu obecnego roku zanotowała wyższy eksport LNG. Po zakończeniu budowy kolejnych projektów eksportowych Australia oczekuje przebić sprzedaż tego surowca w Katarze.
Zdolność eksportowa Australii wzrosła z 2,6 mld m3 dziennie w 2011, do 11,4 mld m3 dziennie w 2019 roku. Prognozy przewidują wzrost eksportu tego kraju do 10,8 mld m3 dziennie w latach 2020-21, zakładając, że projekty Wheatstone, Ichthys i Prelude będą pracować na pełnej przepustowości.
Począwszy od 2012 roku w północno-zachodniej Australii opracowano pięć projektów eksportowych LNG, zwiększając całkowitą moc eksportową LNG do 8,1 mld m3 dziennie.
We wschodniej Australii w 2015 i 2016 roku zakończono z kolei trzy projekty eksportowe LNG o łącznej wydajności na poziomie 3,4 mld m3 dziennie. Wszystkie trzy projekty we wschodniej Australii wykorzystują gaz ziemny z metanu jako surowiec do produkcji LNG.
Większość australijskiego LNG jest eksportowana w ramach kontraktów długoterminowych do trzech krajów: Japonii, Chin i Korei Południowej. Coraz większa część australijskiego eksportu LNG w ostatnich latach została wysłana do Chin, aby zaspokoić rosnące zapotrzebowanie na gaz ziemny.
Kilka prywatnych firm zaproponowało opracowanie terminali importowych LNG w południowo-wschodniej Australii. Z pięciu proponowanych projektów importu LNG, Port Kembla LNG znajduje się w najbardziej zaawansowanym etapie, po uzyskaniu niezbędnych pozwoleń na lokalizację i umowy odbioru z klientami australijskimi. Jeśli zostanie wybudowany, projekt Port Kembla będzie wykorzystywać pływającą jednostkę magazynowania i regazyfikacji (FSRU) Höegh Galeon od stycznia 2021 roku.

Źródło:gospodarkamorska.pl

W Zatoce Gwinejskiej porwano marynarzy statku handlowego.

W Zatoce Gwinejskiej, u wybrzeży Kamerunu, porwano kilku członków międzynarodowej załogi statku handlowego. MSZ Rosji podało w piątek, że na statku było trzech Rosjan. AFP informuje o porwanych Chińczykach i Ukraińcach.
Według rosyjskiego MSZ jednostka została zaatakowana w czwartek w pobliżu kameruńskiego portu Duala. Resort przekazał, że statek Marmalaita, należący do duńskiej firmy Ultrabulk, płynął pod banderą Antigui i Barbudy.
Porwano ośmiu członków załogi - twierdzi agencja ds. zatrudnienia marynarzy Marlow Navigation Russia. AFP pisze z kolei o dziewięciu porwanych Chińczykach i ośmiu Ukraińcach. Źródło agencji AFP twierdzi, że za porwaniem stoją nigeryjscy piraci, a celem ataku były dwa statki handlowe.
Według Międzynarodowego Biura Żeglugowego Zatoka Gwinejska jest obecnie najbardziej zagrożonym atakami piratów akwenem na świecie.

Źródło:pap.pl

Pocięto blachy pod budowę pierwszego od 35 lat masowca przeznaczonego na amerykańskie Wielkie Jeziora.

Stocznia Fincantieri Bay Shipbuilding rozpoczęła budowę pierwszego od 35 lat masowca przeznaczonego do rejsu po amerykańskich Wielkich Jeziorach. Ceremonia cięcia blach odbyła się 14 sierpnia w zakładzie Fincantieri w Wisconsin.

- Jesteśmy zadowoleni ze startu tego historycznego projektu stoczniowego - powiedział Mark W. Barker, prezes Interlake Steamship Company, przyszłego armatora jednostki. - Cieszymy się, że po raz pierwszy od 1981 roku możemy w tym miejscu wybudować statek, dzięki pracy i oddaniu tutejszych pracowników. To wielki sukces z Wielkimi Jeziorami na pierwszym planie - dodał.
Nowy masowiec klasy River jest uważany za pierwszy od 1983 roku statek przeznaczony dla usług na Wielkich Jeziorach, który zostanie także zbudowany w tym miejscu. Jednostka ma mieć 195 metrów długości, 24 metry szerokości i nośność 28 tys. dwt. Statek będzie transportował surowce w celu wsparcia produkcji w całym regionie Wielkich Jezior.
Interlake Steamship Company, Fincantieri Bay Shipbuilding i Bay Engineering wspólnie zaprojektowały masowiec, wraz z zaawansowaną automatyzacją systemów rozładunkowych.
Dostawa masowca planowana jest na połowę 2022 roku. Głównymi partnerami projektu są: American Bureau of Shipping (ABS), Bay Engineering (BEI), EMD Engines, Caterpillar, EMS-Tech, Inc., Lufkin (GE Company) oraz MacGregor.
- Nasi pracownicy są bardzo dumni z rozpoczęcia budowy czegoś, co można nazwać prawdziwym statkiem portu macierzystego - powiedział Todd Thayse, wiceprezes i dyrektor generalny Fincantieri Bay Shipbuilding. - Masowiec zostanie zbudowany na Wielkich Jeziorach i będzie działał właśnie tutaj, co stwarza poczucie dumy lokalnej i regionalnej. Dzisiejsza ceremonia z Interlake była świetnym sposobem na pokazanie, jak bardzo jesteśmy podekscytowani i doceniani za ich ciągłe zaufanie do jakości naszej pracy - dodał. Wielkie Jeziora to grupa pięciu jezior pochodzenia tektoniczno–polodowcowego w Ameryce Północnej, na pograniczu Kanady i Stanów Zjednoczonych. Należą do nich jeziora: Górne (82101 km2), Huron (59610 km2), Michigan (57800 km2), Erie (25700 km2) oraz Ontario (18960 km2).

Źródło:gospodarkamorska.pl

Czwarty gazowiec LNG klasy lodowej dostarczony armatorowi Teekay.

Teekay odebrał jednostkę Vladimir Voronin, czwarty z serii sześciu gazowców LNG Arc 7, zdolnych łamać lód. Podobnie jak jej siostrzane jednostki, statek będzie obsługiwał terminal Jamał LNG.
Gazowiec został nazwany na cześć słynnego sowieckiego kapitana - Władimiria Woroninina. Jednostka powstała w południowokoreańskiej stoczni Daewoo Shipbuilding and Marine Engineering (DSME).
Statek mierzy 299 metrów długości i 50,1 metrów szerokości, a jego pojemność wynosi 172,410 m3. Jego wartość rynkowa to 258,7 mln dolarów.
W 2014 roku Teekay LNG Partners, część grupy Teekay, podpisało umowy ze swoim partnerem joint venture, China LNG Shipping, na budowę sześciu przewoźników LNG. Uzgodniono, że statki LNG zostaną wyczarterowane na potrzeby terminala Jamał LNG w północnej Rosji, działając na szlaku arktycznym i transportując czystą energię z Arktyki do Azji i Skandynawii.
Dotąd Teekay odebrał już statki Eduard Toll, Rudolf Samoylovich i Nikolay Yevgenev. Dwa kolejne tankowce LNG z tej serii - Georgiy Ushakov i Yakov Gakkelm - są obecnie budowane w DSME i zostaną przekazane armatorowi jeszcze w tym roku.

Źródło:gospodarkamorska.pl

PGNiG z pozwoleniem na wiercenie na koncesji 838 na Morzu Norweskim.

PGNiG Upstream Norway, spółka należąca do Grupy Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo, z pozwoleniem na wiercenia na koncesji 838 na Morzu Norweskim. W miniony piątek wydał je Norweski Dyrektoriat ds. Ropy (NPD). Odwiert 6507/5-9 S zostanie wykonany na prospekcie Shrek.
Odwiert 6507/5-9 S powstanie na pozycji 65°39'35.87"N i 7°38'51.07"E, ok. 4,5 km na południowy wschód od pola Skarv na Morzu Norweskim.

Jak podał NPD, program wierceń dotyczy wykonania na licencji 838 tzw. „wildcat wells", czyli odwiertów poszukiwawczych. Do tego celu wykorzystana zostanie półzanurzalna platforma wiertnicza Odfjell Deepsea Nordkapp. To nowa jednostka, oddana do użytku w styczniu tego roku. Jej najnowsza VI generacja pozwala na pracę w ekstremalnych warunkach morskich. Platforma pracę na odwiercie 6507/5-9 S ma rozpocząć po zakończeniu wierceń na złożu Skogul (koncesja 460).
Na koncesji 838 PGNiG Upstream Norway jest operatorem posiadającym 40% udziałów. Współpracuje tam z Aker BP ASA i Wintershall DEA Norge AS, które mają po 30% udziałów.
Koncesja 838 została przyznana 5 lutego 2016 r. w ramach rundy koncesyjnej APA 2015 (Awards in Predefined Areas). Odwiert wykonany przez PGNiG będzie pierwszym w ramach tej licencji.
NPD zastrzega, że wydane pozwolenie na rozpoczęcie wiercenia jest uwarunkowane uzyskaniem przez operatora wszystkich innych zezwoleń i zgód wymaganych przez odpowiednie organy.
PGNiG zapowiadało w marcu tego roku, że rozpoczęcie prac wiertniczych w ramach koncesji PL838 planowane jest pomiędzy 1 września a 30 listopada 2019 roku. Dla Grupy PGNiG będzie to pierwszy otwór realizowany w roli operatora na Norweskim Szelfie Kontynentalnym.
– Nasza wiedza i dotychczasowe doświadczenia pozwoliły nam dobrze przygotować się do przeprowadzenia pierwszego wiercenia w roli operatora na szelfie norweskim. Strategia PGNiG dotycząca dywersyfikacji zakłada znaczące zwiększenie własnego wydobycia gazu w tym rejonie – powiedział Piotr Woźniak, prezes PGNiG.
PGNiG Upstream Norway posiada udziały w 24 koncesjach poszukiwawczych i wydobywczych na Norweskim Szelfie Kontynentalnym. Zgodnie ze strategią, Grupa PGNiG planuje zwiększyć wydobycie gazu ze złóż w Norwegii do 2,5 mld m³ rocznie po 2022 roku.

Źródło:gospodarkamorska.pl

Ropa w USA zyskuje. W centrum uwagi wojna handlowa , słaby popyt i wysokie zapasy.

Ropa na giełdzie w Nowym Jorku zyskuje ponad 1,5 proc. - w centrum uwagi inwestorów pozostaje wojna handlowa pomiędzy Waszyngtonem a Pekinem, coraz słabsze prognozy popytu na ropę i wysokie amerykańskie zapasy surowca - podają maklerzy.
Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na wrzesień na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 55,33 USD, po zwyżce ceny o 1,60 proc.
Ropa Brent w dostawach na październik na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 59,03 USD za baryłkę, po wzroście notowań o 12,37 proc.
Na rynkach pogłębiają się obawy o prognozy dla globalnej gospodarki i popytu na surowce, w tym ropę, w sytuacji gdy Chiny zagroziły odwetowymi działaniami na cła USA na chińskie towary o wartości 300 mld dolarów.
Rzeczniczka chińskiego resortu spraw zagranicznych wskazała też, że Chiny mają nadzieję na pozostawienie przez USA sprawy Hongkongu jako wewnętrznego problemu chińskich władz.
Prezydent USA Donald Trump poinformował w czwartek, że ma wkrótce rozmawiać z prezydentem Chin Xi Jinpingiem. Trump powiedział też, wg Fox Business, że umowa z Chinami powinna być zawarta "na naszych warunkach".
Tymczasem w USA rosną zapasy ropy naftowej - w ubiegłym tygodniu wzrosły o 1,58 mln baryłek, a analitycy oceniali, że zapasy ropy spadły o 2,3 mln baryłek.
To już drugi tydzień wzrostu tych zapasów, po siedmiu tygodniach ich spadku. O tej porze roku zapasy ropy w USA zwykle spadają z powodu trwającego sezonu wakacyjnych wyjazdów Amerykanów i większego zapotrzebowania na paliwa.
Podczas poprzedniej sesji ropa w Nowym Jorku straciła 1,4 proc. W tym tygodniu surowiec zyskał do tej pory 0,9 proc. Jeśli utrzyma tę zwyżkę, będzie to pierwszy tydzień w tym miesiącu zakończony wzrostem notowań WTI.

Źródło:pap.pl

Rozpoczęła się budowa nowego wycieczkowca napędzanego LNG dla AIDA Cruises.

Niemiecka stocznia Meyer Werft pocięła pierwsze blachy pod budowę kolejnego wycieczkowca dla AIDA Cruises. Ceremonia odbyła się 15 sierpnia w zakładzie w niemieckim Papenburgu.
Wycieczkowiec będzie wyposażony w napęd na gaz LNG, taki sam, jaki posiada zwodowany w zeszłym roku statek AIDAnova. Jednostka ma być gotowa na wiosnę 2021 roku. Statek ma mieć 337 metrów długości i 42 metry szerokości. Pomieści na pokładzie 2,600 kabin.
- Cieszymy się z możliwości współpracy z AIDA Cruises i Carnival Corporation nad dalszą popularyzacją paliwa LNG w żegludze. Na pokładzie statku znajdzie się też miejsce na inne innowacyjne technologie - powiedział Stephan Schmees, członek zarządu Meyer Werft.
Od 2000 roku każdy statek zbudowany dla AIDA Cruises, ma zapewnioną możliwość zasilania z lądu - może łączyć się bezpośrednio z lądową siecią elektryczną w porcie, w którym dostępna jest specjalna infrastruktura. AIDA Cruises bada także wykorzystanie ogniw paliwowych, akumulatorów i skroplonego gazu ze źródeł odnawialnych. Firma planuje przetestować pierwsze ogniwo paliwowe na pokładzie swojego statku już w 2021 roku.
Do 2023 roku 94% wszystkich pasażerów AIDA będzie podróżować na statkach w pełni eksploatowanych przy użyciu niskoemisyjnego LNG lub, w miarę możliwości, z zasilania lądowego w porcie.
Po dostawie AIDAnova i Costa Venezia, flota Carnivala liczy obecnie 28 statków, wszystkie pływające pod włoską banderą, o łącznej pojemności ponad 85 000 łóżek ogółem. Flota powiększy się do 2023 roku wraz z przybyciem 5 nowych statków.

Źródło: gospodarka morska.pl

Do końca września ma być gotowa przystań jachtowa nad Wartą w Poznaniu.

Do końca września gotowa ma być przystań jachtowa nad Wartą w Poznaniu. W Starym Porcie stanął już budynek, w którym znajdą się prysznice, toalety, pralnia oraz punkt gastronomiczny. Na dachu obiektu powstanie taras.
Stary Port od zachodu ograniczony jest murem oporowym wzdłuż ul. Szyperskiej, od północy i wschodu - korytem rzeki Warty, a od południa - ul. Estkowskiego. W miejscu tym ma powstać całoroczna przystań jachtowa. Obecnie realizowane są prace wykończeniowe budynku zaplecza, zaprojektowanego w formie stalowego kontenera.
Jak wskazał poznański magistrat, „obiekt będzie składał się z części socjalno-sanitarnej oraz punktu gastronomicznego, między którymi zapewniona zostanie łatwa komunikacja. Z części socjalno-sanitarnej - pryszniców, toalet i pralni - będą mogli korzystać cumujący w przystani jachtowej, również osoby z niepełnosprawnościami".
W punkcie gastronomicznym przystani można będzie zjeść posiłek oraz uzupełnić´ zapasy na dalsza? podróż rzeką. Ta część obiektu będzie dostępna również dla osób z zewnątrz, które zechcą spędzić´ wolny czas w centrum miasta.
„Aktualnie w budynku zaplecza trwa montaż urządzeń sanitarnych, podłóg i drzwi. Wykonano już konstrukcję stalową schodów, które prowadzić będą na taras zlokalizowany na dachu obiektu. Przed wykonawcą jest jeszcze montaż ozdobnych szprosów i balustrad oraz budowa zjazdu prowadzącego do obiektu z ul. Estkowskiego" – podkreślił poznański magistrat.
Zakończenie robót budowlanych związanych z budową zaplecza przewidziano na koniec września. W drugiej połowie roku zakończą się natomiast prace projektowe przy całorocznej przystani jachtowej na Warcie, która docelowo ma być centralnym miejscem postoju statków w Poznaniu na śródlądowej drodze wodnej. „Znajdzie się tam miejsce dla 80 jednostek pływających i pięć dla służb ratunkowych. Komunikacja z lądem

odbywać się będzie co najmniej dwoma trapami. Przystań będzie wyposażona w dostęp do wody pitnej i energii elektrycznej, monitoring oraz oświetlenie, zapewni też odbiór ścieków i nieczystości stałych od żeglujących" – wskazał Urząd Miasta.
W ramach inwestycji powstaje również projekt przystani nurtowej, przeznaczonej m.in. dla barek kawiarnianych, która ma powstać na wysokości poznańskiej Czartorii. Będzie ona miała 100 m długości, w tym 75 m linii cumowania. Maksymalne zanurzenie cumujących w tym miejscu statków ma wynosić 1,4 m.

Źródło: pap.pl

Włochy: zasnął na materacu u brzegów Kalabrii, dopłynął do Sycylii.

28-letni Włoch, wypoczywający na wakacjach na wybrzeżu w Kalabrii, zasnął na materacu, którym wypłynął w morze. Znaleziono go po drugiej stronie Cieśniny Mesyńskiej, koło brzegów Sycylii. Mimowolnie stał się "bohaterem" oryginalnej przeprawy w tym miejscu.
Cieśnina Mesyńska, oddzielająca Kalabrię od Sycylii ma w najwęższym miejscu nieco ponad 3 kilometry szerokości. Od lat powracają dyskusje nad pomysłem budowy mostu, który połączyłby te obie części Włoch. Plany te są odkładane.
Kursuje tam prom i wodolot. Nie jest to zbyt spokojny odcinek morza. Wiry i silne prądy w tej cieśninie zainspirowały w starożytności powstanie legendy o Skylli i Charybdzie, czyli potworach morskich, czyhających tam na żeglarzy.
Młody Włoch pokonał ją na dmuchanym materacu do pływania, choć - jak podkreślają media - nie miał w ogóle takich planów.
W czasie odpoczynku na plaży w miejscowości Scilla koło Reggio di Calabria mieszkaniec tamtych stron pływał przy brzegu na materacu, na którym unoszony przez łagodne fale zasnął.
Gdy drzemał, jego materac został porwany przez prąd morski. Kiedy ślad po mężczyźnie zaginął, jego kolega przebywający na plaży podniósł alarm. Rozpoczęto poszukiwania w całej Cieśninie Mesyńskiej z użyciem łodzi patrolowych i śmigłowców policji oraz Straży Przybrzeżnej.
Po 9 godzinach akcji poszukiwawczej, już późną nocą ratownicy znaleźli zaginionego, uczepionego kurczowo dryfującego materaca niedaleko Mesyny na Sycylii. Przerażony tą przygodą mężczyzna został odtransportowany na drugi brzeg, do Kalabrii.

Źródło:pap.pl

Największy na świecie bank mózgów znajduje się w Polsce. Wkrótce każdy będzie mógł poznać jego zasoby.

Na terenie Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie stoi budynek, do którego wstęp mają wyłącznie uprawnione osoby. Mieści się w nim największa kolekcja ludzkich mózgów na świecie
Wchodzimy do piwnicy. Uderza nas chłód klimatyzacji i drażniący zapach formaliny. Na długich i wysokich metalowych regałach spoczywają… pudełka śniadaniowe. Spodziewaliśmy się staroświeckich słojów, ale plastikowe opakowania są zapewne praktyczniejsze, choć nie tak fotogeniczne. Jest ich tu przeszło 6 tysięcy. Oprowadzający nas dr Tomasz Stępień bierze do ręki jedno z pudełek i zdejmuje pokrywkę. W mętnym roztworze leży mózg, ku naszemu zaskoczeniu – pocięty w plastry. W dwóch warstwach rękawiczek delikatnie biorę do ręki jeden z nich – jest dość twardy i sprężysty. Nie wiem, do kogo należał ani na co zmarł jego właściciel, bo personalia znajdują się jedynie w protokołach sekcji zwłok. Ale z pewnością trafił tu prosto z sekcji.
SEKCJA

Otoczony trzema oponami, amortyzowany płynem mózgowo-rdzeniowym, zamknięty w twardej czaszce, mózg to najtrudniej dostępny i najlepiej chroniony z organów. By go wyjąć, patolog odcina sklepienie czaszki i ostrożnie wyjmuje mózg w całości. Jest tak delikatny, że można by go wybrać łyżeczką, jak dojrzałe awokado. Musi więc od razu trafić do naczynia z formaliną, by się utrwalić. Po 14 dniach leżakowania w roztworze nie przypomina już gąbczastej galarety, staje się bardziej sprężysty, jak plaster ananasa.
Neuropatolog może przystąpić do sekcji. Najpierw ocenia wygląd zewnętrzny i opisuje widoczne zmiany. Gołym okiem może dostrzec blaszki miażdżycowe w naczyniach, krwotoki świadczące o udarach czy zaniki będące oznaką chorób neurodegeneracyjnych. Potem kroi mózg na centymetrowe plastry, bo na przekrojach ujawniają się bardziej dyskretne zmiany (przerzuty, rozmiękczenie, niedokrwienie, krwotoki). Następnie pobiera wycinki z wybranych struktur i zatapia je w parafinie. Z bloczków przypominających kostki mydła odcina specjalnym urządzeniem – mikrotomem – cienkie skrawki grubości pięciu mikronów i umieszcza je na szkiełkach. Powstały preparat barwi w zależności od potrzeb, aby uwidocznić konkretne zmiany, następnie analizuje go pod mikroskopem.
– Większość chorób pozostawia swój ślad w mózgu – wyjaśnia prof. Teresa Wierzba-Bobrowicz, kierownik Zakładu Neuropatologii Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie, konsultantka wojewódzka z neuropatologii. – Na przykład w chorobie Alzheimera widzimy tzw. blaszki starcze oraz zwyrodnienia neurowłókienkowe (jedne i drugie są złogami białek). W chorobie Parkinsona obserwujemy ubytki neuromelaniny w śródmózgowiu i ciała Lewy'ego w neuronach. Natomiast wirusowe choroby uwidaczniają się m.in. w zapalnych naciekach okołonaczyniowych. Całość obserwacji wraz z danymi klinicznymi pozwala na postawienie rozpoznania neuropatologicznego – wyjaśnia profesor.
PRZECHOWALNIA
Wycinki są częścią dokumentacji medycznej i według prawa muszą być przechowywane ok. 20 lat (w zależności od wieku i choroby) w miejscu postawienia rozpoznania lub hospitalizacji pacjenta, jednak w Zakładzie Neuropatologii niczego się nie niszczy. – Guz mózgu może przecież odrosnąć, a choroba neurozwyrodnieniowa ujawnić się u członków rodziny – mówi prof. Wierzba-Bobrowicz. Badania molekularne rozwijają się w szybkim tempie, powstają nowe metody diagnostyczne i terapie. Naukowcy mogą je przetestować na zmienionych chorobowo tkankach pobranych od pacjenta. To chroni go przed niekorzystnymi skutkami eksperymentalnych terapii i jest zawsze lepsze niż modelowanie na zwierzętach ze względu na znaczne różnice w budowie mózgów, także na poziomie molekularnym. – Zawsze wypożyczamy bloczki na prośbę lekarza prowadzącego danego pacjenta lub rodziny, wysyłamy je też za granicę, bo chorzy szukają pomocy na całym świecie – mówi prof. Wierzba-Bobrowicz.
Z kolei naukowcy nieustannie szukają mózgów do badań, które mogłyby przyczynić się do stworzenia nowych leków i terapii. Każdy zbiór tkanek ma dla nich olbrzymią wartość. Najbardziej znany bank mózgów na świecie (Harvard Brain Tissue Resource Center) znajduje się na Uniwersytecie Harvarda. Mało kto jednak wie, że w Polsce jest podobna, równie imponująca kolekcja. Założyła ją prof. Ewa Osetowska, matka polskiej neuropatologii, w 1952 roku po powrocie z Belgii. Odbywała staż w Bunge Research Institute u prof. Ludo van Bogaerta, słynnego neuropatologa, który zainteresował się tą dziedziną po doznanym na wojnie urazie rdzenia kręgowego. – W Polsce nie było jeszcze tej specjalizacji, niektórzy chirurdzy po prostu potrafili operować na mózgu – wyjaśnia prof. Wierzba-Bobrowicz. Prof. Bogaert przekazał polskiej uczonej swoją wiedzę oraz „przepis" na prowadzenie archiwum mózgów.
ROZMOWA PROJEKT DIGITAL BRAIN - SZTUCZNA INTELIGENCJA NIE WYSTARCZY
Badania prowadzone na zasobach archiwum mózgów umożliwią stworzenie nowych leków przyspieszających produkcję neuronów – mówią naukowcy z Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie: prof. Teresa Wierzba-Bobrowicz i dr Tomasz Stępień
Na czym polega projekt Digital Brain?
T.S.: Na przekształceniu naszego archiwum mózgów na formę cyfrową. Naszą ideą było to, aby studenci, którzy chcą się nauczyć, a także lekarze i naukowcy, którzy prowadzą badania lub mają na nie pomysły, mieli łatwy dostęp do materiału badawczego. Będą mogli przeglądać nasze zasoby, korzystając z wyszukiwarki, która przefiltruje zbiory pod kątem konkretnych chorób, struktur, wieku lub płci pacjenta. Jeśli znajdą odpowiedni materiał, będą mogli od razu go zamówić do badań. Projekt rozpoczął się w sierpniu 2018 roku, platforma ruszy w sierpniu 2021. Jesteśmy na etapie digitalizacji, na nasze potrzeby tworzony jest software.

Kto to finansuje?
T.S.: Na projekt Digital Brain dostaliśmy 7 374 959,91 zł. Przeszło 6 mln pochodzi ze środków europejskich oraz ponad milion z budżetu państwa. Wspiera nas dyrekcja IPiN. Współpracujemy z Centrum Projektów Polska Cyfrowa i Ministerstwem Cyfryzacji. Jesteśmy członkiem Polskiej Sieci Biobanków utworzonej przy Konsorcjum Biobankowym BBMRI.pl, która pozyskuje środki na finansowanie, rozliczanie i prowadzenie badań naukowych, wdrażanie ich wyników przy zachowaniu zasad etycznych, przepisów prawnych, zachowując najwyższy standard procesów technologicznych, wysokiej jakości ludzkiego materiału biologicznego i powiązanych z nim danych.
Czy w dobie algorytmów i sztucznej inteligencji tkanki są wciąż konieczne do prowadzenia badań?
T.S.: Fragmenty mózgów i bloczki parafinowe są wciąż konieczne do badań, które przybliżają nas do znalezienia przyczyn wielu chorób. Te badania to metody histologiczne, immunohistochemiczne, cytogenetyczne czy też inne techniki molekularne badające zmiany w DNA lub RNA, które musimy wykonać na konkretnym materiale biologicznym. Przewidujemy jednak, że duża grupa odbiorców nie będzie zainteresowana materiałem fizycznym tylko jego cyfrowym obrazem. Digitalizując nasze archiwum, stworzymy wspaniałą bazę dla potrzeb nauki. Mając pod ręką największe archiwum mózgów na świecie zapewne prowadzicie też wlasne badania?
T.S.: Realizujemy projekty badawcze, współpracujemy z różnymi ośrodkami w Polsce i za granicą. Badaliśmy choroby neurozwyrodnieniowe i naczyniopochodne, a teraz zajmujemy się neurogenezą (tworzeniem się nowych neuronów) w mózgach dorosłych ludzi. Od czasu odkryć Ericksona w latach 80. XX w. wiadomo, że nowe neurony produkowane są w dwóch rejonach: warstwie podwyściółkowej komór bocznych i w zakręcie zębatym płata skroniowego. Nawet jeśli mamy gorszy dzień, chorujemy na parkinsona, to komórki nerwowe w mózgu i tak powstają przez całe życie. My sprawdzamy, co hamuje, a co przyspiesza ten proces.
I co odkryliście?
T.S.: Badając mózgi pacjentów zmarłych w wyniku udaru krwotocznego lub niedokrwiennego, wykryliśmy młode neurony w obu miejscach wskazanych w procesie neurogenezy. Nasze badania na grupie pacjentów po udarze krwotocznym jasno wskazują, że ilość nowo powstających neuronów w zakręcie zębatym hipokampa znacząco rośnie, co tłumaczyliśmy niedotlenieniem.
Z literatury wiemy, że produkcję neuronów stymuluje niskokaloryczna dieta, a nawet procesy patologiczne, stan zapalny czy napad padaczkowy. Oczywiście, długo trwający proces niedokrwienia prowadzi do obumierania komórek, lecz w pierwszej fazie stymuluje wytwarzanie neuronów. Z kolei proces ten jest hamowany przez stres (uruchamia kaskadę zdarzeń, które prowadzą do śmierci komórek), a także przyjmowanie wysokich stężeń substancji psychoaktywnych z alkoholem włącznie.
Czy te ustalenia mogą przyczynić się do powstania leków, które będą stymulowały produkcję neuronów?
T. W-B.: Zapewne tak, ludzie lubią iść na skróty. Jednak najlepszy dobrostan naszym komórkom nerwowym możemy zapewnić sobie sami. Mamy ich bardzo dużo, 1011, czyli tyle co galaktyk, a wykorzystujemy je w znikomym stopniu. Więc to nie w liczbie tych komórek leży problem, lecz w połączeniach synaptycznych i w neuroprzekaźnikach oraz utrzymaniu prawidłowego ukrwienia/ odżywienia mózgu.
Czy w mózgach odzwierciedla się nasz styl życia?
T. W-B.: W szybkim tempie przybywa chorób neurozwyrodnieniowych. Jest też znacznie więcej udarów krwotocznych i niedokrwiennych oraz w ogóle chorób naczyniopochodnych i to w dużo młodszym wieku. Główne przyczyny to: wyczerpująca praca, stres, zła dieta bogata w tłuszcze trans, brak ruchu.
Jak zatem żyć, by mieć zdrowy mózg?
T. W-B.: Myślę, że trzeba żyć wesoło. Wykonywać pracę, którą się kocha i zachować odpowiednie proporcje między nią a odpoczynkiem. Mieć przyjaciół, jeść zdrowo i niedużo. Ale najczęściej to utopia, więc warto chociaż zachować w komfortowym stanie nasze mikronaczynia w mózgu, których funkcjonowanie zależy w dużym stopniu od genów. Możemy jednak wpłynąć na ich stan poprzez ruch, dietę o niskim indeksie glikemicznym oraz sen, podczas którego z mózgu wydalane są szkodliwe białka. Czyli żyć tak, aby jak najlepiej wykorzystać swój genetyczny potencjał.
Z czasem uczeń przerósł mistrza, a zbiór zainicjowany przez prof. Osetowską rozbudowywali jej następcy, świadomi tego, jaką wagę takie archiwum może mieć dla nauki. Moi rozmówcy przyznają, że były to osoby zaangażowane w swoją pracę, odważne, chcące się uczyć, niebojące się ryzyka.
BAZA DLA NAUKOWCÓW

Archiwum mózgów działa w niezmienionej formie do dziś. Mieści się w jednym z budynków na terenie Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie (dokąd w 1972 roku przeniesiono je z Tworek), a pieczę nad nim sprawuje Zakład Neuropatologii. Znajduje się tu około 6 tys. mózgów we fragmentach, ale także biopsje guzów, wycinki skóry i mięśni. Olbrzymi zbiór to efekt uboczny wieloletniej pracy diagnostycznej prowadzonej w Zakładzie Neuropatologii. Trafiają tu bowiem nie tylko mózgi osób zmarłych (w celu ustalenia przyczyny zgonu), ale także wycinki pobrane podczas operacji (w celu postawienia rozpoznania). – Nie słyszeliśmy o większej kolekcji na świecie – mówi prof. Teresa Wierzba-Bobrowicz. – Dysponujemy materiałem badawczym, który obejmuje głównie choroby naczyniopochodne, neurozwyrodnieniowe, metaboliczne oraz psychiatryczne. Jest tu przeszło 100 mózgów pacjentów z chorobą Creutzfeldta-Jacoba, wiele przypadków pląsawicy Huntingtona, choroby Alzheimera, Parkinsona, Wilsona, zespołu Downa, różne choroby psychiczne i choroby dziecięce, a także mózgi od pacjentów z bardzo rzadkimi mutacjami w białkach – dodaje adiunkt dr Tomasz Stępień.
Już w latach 70. archiwum mózgów stanowiło bazę naukową dla neuropatologów, którzy pracowali w Polsce lub wyjechali za granicę. – Wiadomo, że badania nad związkiem pomiędzy chorobą Parkinsona i brakiem dopaminy w komórkach nerwowych pnia mózgu doprowadziły do opracowania właściwej terapii – leku L-DOPA. Banki mózgów były też nieocenione w przypadku badań nad demencją, chorobą Alzheimera, Creutzfeldta-Jacoba – wyjaśnia dr Stępień. – W przypadku chorób psychicznych badanie połączeń mózgowych występujących w stanach depresji i zaburzeń obsesyjno-kompulsywnych dostarcza wskazówek, w jaki sposób najkorzystniej dobrać terapię w zależności od zaangażowanych systemów neuronalnych. Oczywiście każdy przypadek medyczny jest inny, jednak pewne choroby charakteryzują te same zmiany
CYFROWY KATALOG
Z zasobami archiwum mózgu można zapoznać się w siedzibie IPiN, w określonych godzinach, po złożeniu wniosku i umówieniu się. Dla wielu osób to bariera nie do pokonania.
Aby usprawnić pracę zainteresowanych stron i zwiększyć wykorzystanie archiwum, postanowiono przenieść mózgi do… internetu. – Tkanki zostaną sfotografowane, a preparaty zeskanowane i umieszczone w specjalnie tworzonym portalu wraz z opisami struktur zatopionych w parafinie i protokołami rozpoznania klinicznego i neuropatologicznego w języku polskim i angielskim. Tworzymy takie cyfrowe archiwum mózgów jako pierwsi na świecie – mówi dr Tomasz Stępień, koordynator projektu Digital Brain.
Zbiory będą udostępnione nieodpłatnie, w otwartych formatach i bez rejestracji. Łatwo będzie też można zamówić konkretny wycinek do badań. Baza będzie też stanowić praktyczne źródło wiedzy dla studentów i wykładowców.
Nieograniczony dostęp do zasobów zyskają też – po raz pierwszy – zwykli ludzie, którzy będą mogli wykorzystać je do swoich potrzeb. Może mieć niespodziewane konsekwencje – niejeden amator w historii odkrył coś ciekawego. Trzeba tylko dać mu szansę.

Źródło:Focus.pl

Jedenastka weekendu 5.kolejki PKO Ekstraklasy.

Za nami siedem z ośmiu meczów piątej kolejki PKO Ekstraklasy. Redakcja "Piłki Nożnej" tradycyjnie wybrała jedenastkę ligowego weekendu.

Wisła Kraków rozbiła aż 4:0 ŁKS i nic dziwnego, że to właśnie zawodnicy Białej Gwiazdy zdominowali weekendowe zestawienie. Postanowiliśmy wyróżnić **Macieja Sadloka**, **Vukana Savicevicia** oraz **Pawła Brożka**.

Śląsk Wrocław pokonał Cracovię i utrzymał pierwsze miejsce w tabeli. Z ekipy lidera do jedenastki weekendu trafili **Matus Putnocky** i **Mateusz Cholewiak** (na zdjęciu).

Piąta kolejka okazała się udana dla Jagiellonii, która przed własną publicznością wygrała 3:1 z Górnikiem Zabrze. Białostocką drużynę w naszym zestawieniu reprezentują obrońcy: **Ivan Runje** oraz **Guilherme**.

Niespodziankę sprawił Raków Częstochowa, pokonując Lechię Gdańsk. Z zespołu beniaminka na wyróżnienie zapracowali **Igor Sapała** i **Felicio Brown Forbes**.

Jedenastkę weekendu uzupełniają **Bartosz Rymaniak** z Piasta Gliwice oraz **Walerian Gwilia** z Legii Warszawa.

TABELA

5 kolejka

		Z	R	P	Z/S	P
1	Śląsk Wrocław	4	1	0	8:3	13
2	Pogoń Szczecin	3	1	0	5:1	10
3	Jagiellonia Białystok	2	2	1	9:5	8
4	Lech Poznań	2	2	1	8:5	8
5	Piast Gliwice	2	2	1	4:3	8
6	Wisła Kraków	2	1	2	5:2	7
7	Cracovia	2	1	2	7:6	7
8	Legia Warszawa	2	1	1	4:3	7
9	Górnik Zabrze	2	1	2	4:5	7
10	Lechia Gdańsk	1	3	1	4:4	6
11	Raków Częstochowa	2	0	3	4:6	6
12	Zagłębie Lubin	1	2	2	5:5	5
13	Korona Kielce	1	1	2	3:4	4
14	ŁKS Łódź	1	1	3	3:8	4
15	Arka Gdynia	0	2	3	1:8	2
16	Wisła Płock	0	1	3	2:8	1

,

Źródło: piłkanożna.pl

Info OMK.

PRZECZYTAJ, ZANIM ZAMUSTRUJESZ-PORADY OMK / ITF.

• Nie rozpoczynaj pracy na statku bez posiadania pisemnej umowy.
• Nigdy nie podpisuj umowy in blanco lub umowy, która wiąże się z dowolnymi warunkami, które nie zostały określone lub których nie znasz.
• Sprawdź, czy umowa, którą podpisujesz odnosi się do układu zbiorowego pracy (CBA). Jeśli tak, upewnij się, że jesteś w pełni świadomy warunków tego CBA i zachowaj kopię tego dokumentu wraz z umową.
• Upewnij się, że czas trwania umowy jest wyraźnie określony.
• Nie podpisuj umowy, która umożliwia dokonanie zmiany okresu obowiązywania umowy wyłącznie według własnego uznania armatora. Każda zmiana uzgodnionego okresu obowiązywania umowy powinna być za obopólną zgodą.
• Zawsze upewnij się, że umowa wyraźnie określa wysokość płacy podstawowej i upewnij się, że podstawowe godziny pracy są jasno określone (na przykład 40, 44 lub 48 tygodniowo). Międzynarodowa Organizacja Pracy (ILO) stwierdza, że podstawowe godziny pracy powinny wynosić maksymalnie 48 tygodniowo (208 miesięcznie).
• Upewnij się, że umowa wyraźnie określa, jak nadgodziny zostaną wypłacone i w jakiej wysokości. Może być wypłacana jednakowa stawka godzinowa za wszystkie przepracowane godziny powyżej kwoty podstawowej. Lub może być miesięczna ustalona kwota za gwarantowaną liczbę nadgodzin, w takim przypadku należy wyraźnie podać stawkę za każdą przepracowaną godzinę, ponad gwarantowaną nadgodzinę. ILO stwierdza, że wszystkie godziny nadliczbowe należy płacić co najmniej w wysokości 1,25 x normalnej stawki godzinowej.
• Upewnij się, że umowa wyraźnie określa liczbę dni płatnego urlopu miesięcznie. ILO stwierdza, że urlop płatny nie powinien wynosić mniej niż 30 dni w roku (2,5 dnia w miesiącu kalendarzowym).

• Upewnij się, że wypłaty płacy zasadniczej, nadgodzin i urlopu są jasno i oddzielnie wyszczególnione w umowie.
• Nie podpisuj umowy, która pozwala armatorowi na wstrzymanie lub zatrzymanie jakiejkolwiek części wynagrodzenia w okresie obowiązywania umowy. Powinieneś mieć prawo do pełnej zapłaty zarobionegowynagrodzenia na koniec każdego miesiąca kalendarzowego.
• Nigdy nie podpisuj umowy, która zawiera jakąkolwiek klauzulę stwierdzającą, że jesteś odpowiedzialny za zapłatę jakiejkolwiek części kosztów związanych z przybyciem na statek lub repatriacją.
• Nie podpisuj umowy, która zawiera klauzulę, która ogranicza Twoje prawo do wstąpienia, kontaktu, konsultacji lub bycia reprezentowanym przez związek zawodowy wybrany przez Ciebie.
• Należy pamiętać, że indywidualna umowa o pracę nie zawsze będzie zawierać szczegóły dodatkowych świadczeń. W związku z tym należy starać się, aby uzyskać potwierdzenie (najlepiej w formie pisemnego porozumienia lub zobowiązania w kontrakcie) jaka rekompensata zostanie wypłacona w przypadku:
Choroby lub urazu w okresie obowiązywania umowy
Śmierci (kwota należna upoważnionemu krewnemu)
Utraty statku
Utraty rzeczy osobistych w wyniku utraty statku
Przedterminowego wypowiedzenia umowy.
• Upewnij się, że otrzymałeś i zachowałeś kopię umowy, którą podpisałeś i zachowujesz.

PAMIĘTAJ ... niezależnie od warunków, każda umowa, którą zawarłeś dobrowolnie, w większości jurysdykcji, będzie uznana za prawnie wiążącą.

Jesteś marynarzem pracującym na kontraktach u zagranicznych armatorów ?

Zapraszamy do OMK / ITF

W ramach przynależności do OMK zostaniesz natychmiast objęty ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków w PZU 24 h podczas pracy na statku i wypoczynku w domu, również w strefie działań pirackich. Koszt ubezpieczenia ponosi OMK.

Ponadto:
• Oferujemy po 6-miesięcznej przynależności pomoc w podniesieniu Twoich kwalifikacji, refundujemy kosztu kursów i szkoleń wynikających z Konwencji STCW ukończonych w ośrodkach szkoleniowych w Polsce i za granicą.

• Możesz w razie poważnej sytuacji kryzysowej na statku, w każdej chwili skontaktować się z nami pod awaryjnym numerem telefonu, czynnym 24 h / 24 h.

• Odwiedź na naszej stronie internetowej strefę Marynarze mają taniej – są miejsca gdzie dostaniesz zniżki na podstawie naszej legitymacji OMK/ITF – przejazdy na lotniska, kursy, szkolenia itp.

• Zawsze gdy masz wątpliwości dotyczące zatrudnienia możesz zwrócić się do nas z zapytaniem o sprawdzenie kontraktu, warunków zatrudnienia, prośbą o poradę.

• Możesz skorzystać z bezpłatnej porady podatkowej udzielanej przez prawnika z wyspecjalizowanej Kancelarii Podatkowej z którą współpracujemy (bezpłatna porada / opinia / sporządzenie rozliczenia rocznego.

• Możesz skorzystać z bezpłatnej porady współpracującej z nami Kancelarii Prawnej w zakresie prawa cywilnego, rodzinnego, karnego.

• Możesz liczyć na poprowadzenie roszczenia, w razie kłopotów z armatorem (opóźnienienie lub brak wypłaty wynagrodzenia, wypadek na statku, inne)

Wypełnij deklarację na naszej stronie internetowej: www.omk.org.pl **Może polubisz nas na FB ?**

Wydarzyło się 19 sierpnia - kalendarium

19 sierpnia jest 231 dniem w kalendarzu gregoriańskim. Do końca roku pozostały 134 dni. 19 sierpnia jest Światowym Dniem Pomocy Humanitarnej.
Imieniny obchodzą:
Alfred, Bolesław, Donat, Emilia, Ezechiel, Jan, Julian, Juliusz, Ludwik, Luiza, Magnus, Marian, Sebald, Sykstus,

Tekla, Tymoteusz, Wiktor i Wincenty.

Wydarzyło się sporo rzeczy na przełomie lat, między innymi:

1531r. – Wojna polsko-mołdawska (1530-38): zwycięstwo wojsk polskich w bitwie pod Gwoździcem.

1587r. – Zygmunt III Waza został wybrany na króla Polski.

1600r.– Polsko-szwedzka wojna o Inflanty: w Narwie i Rewlu (ob. Tallinn) wylądowało 10 tys. szwedzkich żołnierzy.

1793r.. – II rozbiór Polski: ambasador rosyjski Jakob Sievers ratyfikował w imieniu carycy Katarzyny II układ rozbiorowy, na mocy którego Rosja anektowała 250 tys. km² ziem Rzeczypospolitej zamieszkałych przez 3 mln mieszkańców.

1887r. – Miało miejsce przedostatnie z dotychczas widzianych w Polsce całkowite zaćmienie Słońca, które zainspirowało Bolesława Prusa przy pisaniu *Faraona*..

1901r. – Poświęcono krzyż na Giewoncie.

1915r. – I wojna światowa: kapitulacja rosyjskiej załogi Twierdzy Modlin przed wojskami niemieckimi.

1919r. – Utworzono Policję Wolnego Miasta Gdańska.

1943r. – Utworzono Policję Wolnego Miasta Gdańska.

Kursy walut (kursy średnie NBP)

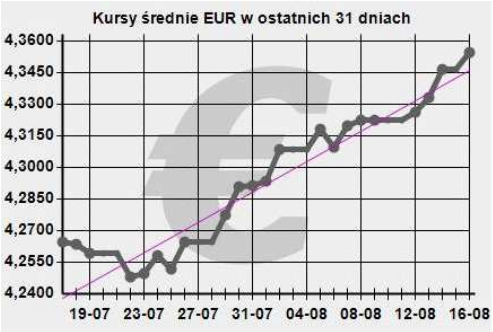

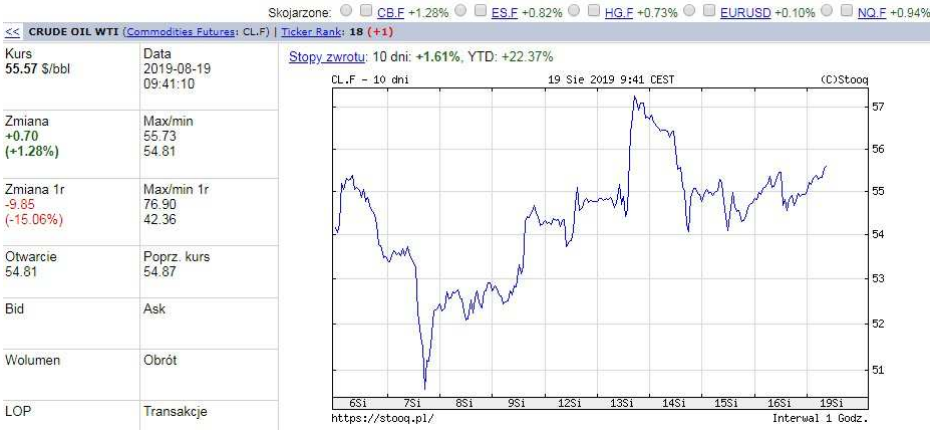

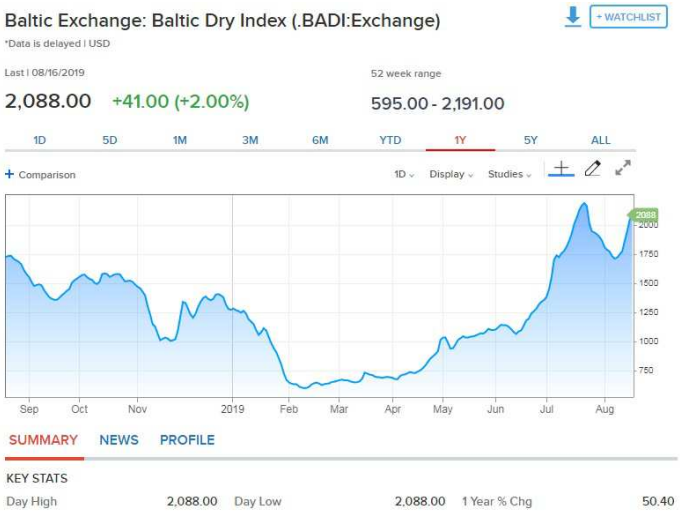

Rozrywka

		2			9	5		
	3						2	4
			6		4		9	
9				7	5			1
		4				7	5	
	5							
	4					2		7
1			4				6	
	6						1	

			4		6			
	5				2		9	
	4							
	2					1	3	
			3	2		5		
4		3	7					
6	7				4	3		5
5			9			6		7
		2		6				9

Przed przejściem dla pieszych stoi trzęsąca się starowinka o laseczce. Obok młodzian.
- Chłopcze, przeprowadzisz mnie na drugą stronę?
- Oczywiście, babciu. Zaraz się zapali zielone światło...
- Na zielonym, kurde, to se sama przejdę!